

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 29 Maja v. s. 1829 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 20 maja.

(z Ruskiego Inwalida).

N a y w y ż s z y *Reskrypt do P. Wojennego Jenerał-Gubernatora St. Petersburgskiego.*

Stosownie do woli niezapomnionego Brata NASZEGO, Błogosławionego i wiecznej chwały godnego, CESARZA ALEXANDRA, Koronowaliśmy się; terazniejszego 1829 roku 12 dnia maja; w stołecznym NASZYM mieście Królestwa Polskiego Warszawie; na KRÓLA Polskiego; włożywszy na SWĄ Głowę; Przodków NASZYCH CESARSKĄ Koronę Wszech Rosyy. Rozkazujemy WPANU uwiadomić mieszkańców stołecznego miasta Sankt-Petersburga o tym akcie uroczystym, przez który po wszystkie czasy oznaczony jest i ustalony byt Królestwa Polskiego; na zawsze nierozdzielny od Cesarstwa Rosyjskiego.

Zostajemy ku WPANU na zawsze przychylni. Na autentyku podpisano Własną Jego CESARSKIEJ MOŚCI ręką tak:

N I K O Ł A Y.

Warszawa
13 maja, 1829 roku.

WIADOMOŚCI OD WOJSKA DZIAŁAJĄCEGO, od d. 6 maja 1829 r.

Kampanija tego roku rozpoczęta została nad Dunajem; zupełnym opasaniem twierdzy Sylistry; skutecznym d. 5 b. m.

Główno-dowodzący Armią, przeszedłszy kilka dniami pierwszy na prawy brzeg Dunaju; i skoncentrowawszy d. 30 kwietnia część sił swoich pod Czernowodami, wyruszył z niemi d. 1 maja ku Sylistry.

Szczegóły pochodu i samego opasania ważnej tej twierdzy; zawarte są w najpoddanniejszym doniesieniu Jenerała Hrabiego *Dibicza*, do Jego CESARSKIEJ MOŚCI, w brzmieniu następującem:

Zebrawszy wojska w obozie pod Czernowodami, d. 30 kwietnia, i nie zważając na wielki rozlew Dunaju, który był zatopił drogę nadbrzeżną, wiodącą, przez Rissowat i most kamienny; prosto do Sylistry, umyśliłem okolicą drogą; przez Kuzgün, zbliżyć się ku tej twierdzy. Droga ta nie tylko czyniła wielkie trudności, ale i znaczną była dłuższą wkrąg od pierwszey. Przed wyyscieniem naszym, flotylla Dunajska, pod dowództwem Kontr-admirała *Pataioti*, popłynęła w górę Dunajem ku wyspom, niżej Sylistry leżącym. Półk 5ty kozacki czarnomorski, osłaniał po prawym brzegu jey żegluge; wysyłając patrole ze swoich partyy, na drogi Bazardżycką i Szumlańską; ku wioskom Kuczuk-Kaynardzi i Afflotar; druga partya ze 150 Kozaków półku Popowa, była posłana z Bechtirkioy przez Karapilet ku Kaurgu, na drogę Szumlańską do wsi Durtlar. Kilku zbrojnych Turków, schwytano w niewolę na tych podjazdach; z resztą większej ich partyi nie napotkano; wioski wszystkie znalaziono opuszczone przez mieszkańców; ale nie zniszczone. Prócz tego, pod dowództwem Jenerał-Porucznika Baronia *Krejca*, 2ga brygada 4tej dywizyi Ułanów; 4 działa konne, rota lekkiej artylleryi 7mej brygady, posłane były przez Bechtirkioy, gdzie złączwszy się z 3ga brygadą 7mej dywizyi pieszej;

przybyłej z Kawarny i Mangalii, oraz z kozackimi półkami Popowa i Karpowa, ruszyły daley ku wiosce Kaurgu, ażeby, utwierdziwszy się w tym punkcie, zapewnić nie tylko prostą komunikacyą między Sylistryą a Bazardżikiem, Kozłudzią a Prawodami, lecz też aby z niego wysłać patrole przeciw nieprzyjaciela, i wytępniać jego bandy; tułające się po lasach. Zabezpieczywszy tym sposobem lewe skrzydło głównego Korpusu; mającego posunąć się ku Sylistry, d. i b. m. wyśzedłem z Czernowod, a 5go około godziny 6 zrana, podszedłszy do wioski Ałmatny, o 5 wiorst od Sylistry, uszykowałem wojsko do boju, po krótkim tu wypoczynku. Wojska lekkie przodowe; napotkały wkrótce nieprzyjaciela w niewielkiej liczbie jazdy, i wszczęły z nim odstrzeliwanie. O godzinie 8, wojska ożywione najlepszym duchem; ruszyły trzema kolumnami, dla opasania twierdzy: Prawa kolumna; pod dowództwem Jenerał-Porucznika *Bartolomeja*, z 9tej dywizyi piechoty i St. Petersburgskiego półku Ułanów, z należąca do nich artyllerya, pierwsza dościgała naznaczonej sobie pozycyi. Nieprzyjaciel w 5 tysięcy piechoty i jazdy, zajmował wszystkie reduty i lożamenta; przeszlorocznego naszego oblężenia; około godziny 9, dany był pierwszy wystrzał z naszej strony; a półki czernihowski i półtawski, składające czoło prawey kolumny; ruszyły na nieprzyjaciela: Kozacy Czarnomorscy, z lewey strony tej kolumny, uderzyli na jego jazdę; którą złamali i wpędzili na ich piechotę; osadowioną w redutach i lożamentach; a będąc wzmocnieni z prawey strony przez iszą brygadę 9tej dywizyi i rotę bateriyną N. 7, 9tej brygady, kontynuowali porażkę uciekającego nieprzyjaciela; gdy tymczasem piechota odbierała bagnetem fortyfikacye, tak, iż około pół do jedenastej, pozostawał w ręku nieprzyjaciela; jeden tylko, najbliższy twierdzy, na przeciw prawego naszego skrzydła, lożament, zajęty przez piechotę regularną i Albańczyków. Dla bezskuteczności odstrzeliwania; między półkami: Czernińskim i Półtawskim a nieprzyjacielem; ten lożament zajmującym, rozkazałem dwóm działom 9tej brygady artylleryjskiej lekkiej N. 3 rot, pod dowództwem chorążego *Sabo* i drugiemu batalionowi 18go półku strzelców, obejść wzdłuż brzegu Dunaju, zajmowany przez nieprzyjaciela lożament; a iszemu batalionowi 17go półku strzelców, pozostać w rezerwie. Ten spółczesny ze dwóch stron atak wziął pożądaný skutek; i pomimo zaciętego oporu; poniosł nieprzyjaciel znaczną stratę; będąc nader skutecznie ścigany kartaczami z pomienionych dwóch dział; około południa, prawe skrzydło korpusu oblegającego; zajęło wszystkie te punkta, które nieodzownie były potrzebne do ścieśnienia nieprzyjaciela w twierdzy. Srodek, czyli kolumna środkowa z iszey brygady 7mej dywizyi; z należąca do niej artyllerya; pod dowództwem Jenerał-majora *Łaszkiewicz*, wyszedłszy na gościniec Bazardżycki; mając kozaków półku Karpowa na przedzie; wpędzała nieprzyjaciela do twierdzy; i około iszey godziny zajęła także redutę i wszystkie; bliższe jey, lożamenta: Trzecia kolumna, ze 4ch półków 6tej dywizyi piechoty i półku Charkowskiego Ułanów, pod wodzą Jenerał-porucznika *Krasowskiego*; która miała do obejścia wielki okrąg; dla zajęcia dróg: Szumlań-

skiey, Razgradzkiej i Turtukayskiej, nie mogła pierwsi przybyć na miejsce swego przeznaczenia, jak około 2giey z południa; i dla tego nieprzyjacieli zajmował wszystkie warowne stanowiska, na lewem naszym skrzydle. Utrudzające to okrażanie, w największy upał, zniewoliło Jenerał-porucznika *Krasowskiego* do zatrzymania się o 2 wiorsty od twierdzy, i dania woyskom krótkiego wytychnienia; tymczasem Kozacy musieli wstrzymać nieprzyjaciela odstrzeliwaniem. Około trzeciej, ukazała się kolumna Jenerał-porucznika *Krasowskiego* w gotowości do ataku, i w mgnieniu oka wyrwała baterie z rąk nieprzyjacielskich; lekkie rotę artylleryyskie N. 2go i 3go, spiesznem ruszeniem na przód, potrafiły zadać kartaczami wielką porażkę szeregom nieprzyjaciela, który, nie zatrzymując się, ustępował do twierdzy, przestając na silnem strzelaniu ze wszystkich poligonów. W nocy, przed opasaniem twierdzy Sylistryi, posłany był Jenerał-porucznik *Sysojew* z 500 kozakami dla odświeżania drogi Razgradzkiej i Turtukayskiej, lecz nigdzie nie znalazł nieprzyjaciela; i dla tego, za zbliżeniem się Jenerał-porucznika *Krasowskiego*, z nim się połączył. Flotylla nasza, wysławszy w przód 5 jółów, rzeką Borszczą, dla połączenia się z nowo-uformowaną przez Jenerał-majora *Szildera* małą flotyllą, powyżej Sylistryi, w czasie działania spuściła się ku tej twierdzy, i w tymże czasie, od głównej flotylli Dunajskiej, poniżej jej stojącej, wyruszyły dwa jóły i trzy łódzie kanonijerskie, dla ścięśnienia jeszcze bardziej twierdzy, tak, iż tej chwili, nie, ani lądem, ani wodą wejść do twierdzy nie może; na dowód czego służby i to, że goniec, wyprawiony w nocy po bitwie, na łódce, w górę Dunaju, nie dojechawszy do jółów, wyszedł na brzeg, w zamiarze przekradzenia się lasem na drogę Razgradzką; ale został schwytany przez naszych Kozaków, z depeşami do Wezyra do Szumli adressowanemi, w których Basza Sylistryyski usilnie domagał się przysłania posiłków.

Naypoddaniey donosząc WASZEY CESARSKIEY Mości o skutecznionem opasaniu Sylistryi, za miły obowiązek poczytują sobie, zaświadczyć przed WASZĄ CESARSKĄ Mością, że woyska przeniknione są najlepszym duchem. Wszystkie trudności następnych przechodów przewyciężyły one z wesołością i cierpliwością, zostając niekiedy po 10 godzin w marszu, a w dniu bitwy szły do boju z takim zapalem i determinacją, jakich tylko spodziewać się można po woyskach WASZEY CESARSKIEY Mości.

Niewiele schwytano jeńców tureckich: gdyż w szturmowaniu do baterii i lożamentów, trudno było powściągnąć atakujących od wycinania w pień nieprzyjaciela, który niewątpliwie utracił do 400 ludzi. Strata nasza w poległych i ranionych wynosi do 190 ludzi, w liczbie których, raniono 18go półku strzelców, półkownika *Mandersterna*, i 14 Ober-oficerów różnych półków.

Most Karataszski już się naciąga, i jest nadzieja, że za trzy dni będziemy mieli stałą komunikację z lewym brzegiem Dunaju, tak, iż rzucony pod Hirsowem most, stanie się już tylko pomocniczą komunikacją.

Wespół z tém otrzymał CESARZ JEGO Mość doniesienie od Admirala *Greiga*, że flota turecka, wyszła na morze Czarne, i że on, na skutek tego z eskadrą swoją ruszył z kotwicy, z przystani Siwopolskiej, i popłynął na spotkanie nieprzyjaciela.

KRÓLESTWO POLSKIE.
Warszawa dnia 3 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej).

NAYJAŚNIEJSZA CESARZOWA i KRÓLOWA JEJ Mość, tudzież Jego Cesarzewiczowska Mość Wielki Xiążę *ALEXANDER* Następca Tronu, wyjechali dnia wczorayszego z Warszawy, traktem Kaliskim do Berlina.

Tegoż dnia wyjechał do Berlina, Jego Królewiczowska Mość Xiążę *Wilhelm* Pruski.

Dnia wczorayszego, jako w rocznicę Imienia Jego Cesarzewiczowskiej Mości Wielkiego Xiącia *KONSTANTEGO* Cesarzewicza, odprawiono się

w oblożu Władz Rządowych solenne nabożeństwo w Kościele Metropolitalnym ś. Jana. JW. Walenty Hr. *Sobolewski*, Minister Stanu, Prezydujący w Radzie Administracyney, dał świetny obiad w Pałacu Namiestników Królewskich, na którym stosownie do uroczystości toasty wznoszonymi były, a wieczorem miasto oświecono.

Dnia 29 z. m. Najjaśniejsi PAŃSTWO zwieździli tutejszy Arsenał i Szkołę Aplikacyyną.

Dnia 31 z. m. dozwolił N. PAN przedstawić Sobie Deputacyą Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk, na której czele znajdował się szanowny Prezes Towarzystwa *Julian Ursyn Niemcewicz*.

Onegdaj w południe N. CESARZOWA i KRÓLOWA raczyła najtęskawiej odwiedzić Szpital *Dzieciątka Jezus*, mając przy Sobie Hrabinę *Ortów* i Ordynatową *Zamoyską*; odwiedzała chorych ubogich, sieroty i niemowlęta, sale sypialne, jadalne i szkoły; badała ściśle o najdrobniejsze szczegóły, a mianowicie o żywność, odzież, bieliznę, prowadzenie sierot i ich utrzymanie; a po blisko dwugodzinnym pobycie, obejrzała miejsce przyjmowania podrzutków; odjeżdżając raczyła oświadczyć Swoje Naywyższe zadowolenie.

Przez postanowienia NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA i KRÓLA JMCI, wydane w dniu 1¹/₂ maja b. r. mianowani zostali:

Wielkim Podkomorzym. Adam Xiążę *Czartoryski*, Senator Wojewoda. *Wielkim Mistrzem Dworu Królewsko-Polskiego*. Maksymilian Xiążę *Jabłonowski*, Senator Wojewoda. *Mistrzami Dworu*. Józef Hr. *Krasiński*, Szambelan. Michał *Dzierzbicki*, Szambelan. *Koniuszym Dworu*. Wacław Hr. *Gutakowski*, były Półkownik Gwardyi. *Szambelanami*. Emanuel Hr. *Brzostowski*, Kamerjunker. Tadeusz *Dzierzbicki*, Kamerjunker. Franciszek *Sibiński*, Kamerjunker. Józef Hr. *Sobolewski*, Kamerjunker. Leon Hr. *Potocki*. Margrabia *Wielopolski*. Andrzej Hr. *Zamoyski*, Referendarz Stanu Nadzwyczajny. Ludwik *Kicki*, były Półkownik Gwardyi. Teodor *Szydlowski* były podpółkownik. *Kamerjunkerami*. August Hr. *Potocki*, Aktyaryusz w Kollegium Cesar. Spraw zagranicznych, pracujący w Sekretaryacie J. C. M. Wielkiego Xiącia CESARZEWICZA. Franciszek *Szemioth*, Urzędnik nadliczbowy w Kancellaryi Królewskiej Sekretaryatu Stanu. Gustaw Hr. *Grabowski*, Adjunkt honorowy w Kancellaryi Rady Stanu. Aleksander Hr. *Walicki*. Julian Hr. *Stadnicki*, Sekretarz Referent w Kommissyi Rządowej Wyznań i Oświecenia publicznego. Konstanty Xiążę *Giedroyc*, Sekretarz-Adjunkt w Kancellaryi Rady Stanu. Leon Hr. *Grabowski*. Andrzej *Kozmian*. Edward Baron *Rastawiecki*. Franciszek Hr. *Wodziecki*. Adolf Hrabia *Hussarzewski*. Hrabia. Maurycy *Hauke*, Jenerał Artylleryi, pełniący obowiązki Ministra Woyny. *Radcami Stanu Nadzwyczajnymi*. Onufry *Wyczechowski*, Prezes Sądu appellacyynego. Ignacy *Lubowiecki*, Prezes Kommissyi Województwa Lubelskiego. Ignacy *Bolesta*, Referendarz Stanu Nadzwyczajny, Prezes Kommissyi Centralney Likwidacyyney. Jan *Hankiewicz*, Referendarz Stanu Nadzwyczajny. Referendarzem Stanu. Fryderyk Hrabia *Skarbek*, Członek Rady Dozorczey szpitalów i więzień, Professor Królew. Uniwersytetu Warszawskiego. Referendarzami Stanu Nadzwyczajnymi. Stanisław *Dziwonkowski*, Naczelnik Wydziału w Kommissyi Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego. Jan *Augustynowicz*, Naczelnik Wydziału w Kommissyi Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego. Jan *Radomski*, Naczelnik Wydziału w Kommissyi Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego. Jan *Lempicki*, Kommissarz przy Kommissyi Województwa Lubelskiego. Pankracy *Jaroszewski*, Kommissarz przy Kommissyi Województwa Płockiego. Samuel *Rożycki*, Kommissarz Wojewódzki, Delegowany w Obwód Stopnicki. Ignacy *Locci*, Kommissarz Wojewódzki, Delegowany w Obwód Ka-

liski. Jakób *Gerlitz*, Kommissarz Wojewódzki, Delegowany w Obwód Stanisławowski. Konstanty *Małowieski*, Kommissarz Wojewódzki, Delegowany w Obwód Gostyński. Jakób *Trzciniński*, Kommissarz Wojewódzki, Delegowany do Obwodu Lipnowskiego. Jan *Kowalski*, Kommissarz przy Kommissyi Województwa Kaliskiego. Ignacy *Czempiński*, Prezes Dyrekcyi Jeneralney Towarzystwa Ogniwego. Jakób *Łaszczyński*, Naczelnik Wydziału w Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policyi. Tomasz *Rołkiewicz*, Naczelnik Bióra w Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policyi. Antoni *Lelowski*, Kommissarz fabryk. Wincenty *Kazłowski*, Naczelnik Wydziału rachunkowości w Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policyi. Antoni *Gautier*, Szef Bióra w Kommissyi Rządowej Woyny. Karol *Hübner*, Szef Bióra w Kommissyi Rządowej Woyny. Paweł *Głuszyński*, Dyrektor Banku. Piotr *Gniazdowski*, Naczelnik Wydziału w Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu. Hilary *Ostrowski*, Naczelnik Wydziału w Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu. Felix *Gumiński*, Naczelnik Wydziału w Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu. Senatorami Wojewodami. Maurycy Hrabia *Hauke*, Jenerał Artylleryi, pełniący obowiązki Ministra Woyny. Stanisław Hrabia *Potocki*, Jenerał Adjutant Jego C. K. Mości. Stanisław Hrabia *Wodzicki*, Senator Kasztelan, Prezes Senatu Wolnego miasta *Krakowa*. Senatorami Kasztelanami. Ludwik Hr. *Plater*, Radca Stanu, Dyrektor jeneralny w Kommissyi Rządowej przychodów i Skarbu. Michał *Woźnicki*, Radca Stanu Nadzwyczajny, Członek Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości. Tomasz *Grabowski*, Radca Stanu, Dyrektor jeneralny w Kommissyi Rządowej Wyznań i Oświecenia publicznego. Kajetan *Koźmian*, Radca Stanu, Dyrektor jeneralny w Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policyi. Gasper *Wielogłowski*, Radca Stanu Nadzwyczajny, Prezes Kommissyi Województwa Krakowskiego. Tomasz Hr. *Lubiński*, były Jenerał Brygady. Józef Hr. *Krasiński*, Mistrz Dworu Królewsko-Polskiego. Leon *Dembowski*, Poseł powiatu Kazimierskiego.

Kawalerami Orderu Orła Białego. Piotr Hr. *Tolstoy*, Jenerał piechoty wojsk Cesarzko-Rosyjskich. Gabryel Hr. *Modène*, Wielki Łowczy Dworu Cesarzko-Rosyjskiego. Maurycy Hr. *Hauke*, Jenerał Artylleryi. Alexander *Rożniecki*, Jenerał jazdy. Wincenty Hr. *Krasiński*, Jenerał jazdy, Jenerał Adjutant J. C. K. Mości. X. Jan Paweł *Woronicz*, Arcybiskup Warszawski, Prymas Królestwa Polskiego. Adam *Bronic*, Wielki Marszałek Dworu Królewsko-Polskiego. Alexander Hr. *Potocki*, Wielki Koniuszy Dworu Królewsko-Polskiego. Stanisław Hr. *Grabowski*, Senator Wojewoda, Minister Prezydujący w Kommissyi Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego. Felix *Czarnecki*, Sen. Wojewoda. Franciszek *Grabowski* Sen. Wojew.

Kawalerami Orderu S. Stanisława 1szej Klasy. Edward *Adlerberg*, Jenerał - Major wojsk Rosyjskich, Jenerał-adjutant Jego Cesarzkiej Mości. Karol *Mörder*, Jenerał - Major w orszaku Jego Cesarzkiej Mości, Guwerner Jego C. M. Wielkiego Xięcia Następcy Tronu. X. Prosper *Burzyński*, Biskup Sandomierski. X. Marcellin *Dzięcielski*, Biskup Lubelski. X. Jan Marcelli *Gutkowski*, Biskup Podlaski. Jakób *Redel*, Jenerał brygady, dowódca piechoty artylleryi Polskiej. Piotr *Bontemps*, Jenerał brygady, Dyrektor materyału artylleryi. Tomasz *Siemiątkowski*, Jenerał brygady, pełniący obowiązki Szefa Sztabu Głównego wojska Polskiego. Stanisław *Trębicki*, Jenerał brygady, z orszaku J. C. M. Wielkiego Xięcia CESARZEWICZA. Daniel *Gerstenzweig*, Jenerał-Major, Dowódca artylleryi Korpusu rezerwowego wojsk zostających pod rozkazami J. C. M. Wielkiego Xięcia CESARZEWICZA. Alexander *Pęcherzewski* 1, Jenerał-Major, Dowódca 2 brygady dywizyi jazdy tegoż korpusu. Karol *Stradmann* 5, Jenerał-Major, Dowódca Grodzkiego pułku Huzarów Gwardyi. Jan Mar-

ków 3, Jenerał-Major, Dowódca pułku ułanów Gwardyi J. C. M. Wielkiego Xięcia CESARZEWICZA. Piotr *Dannenberg* 3, Jenerał-Major Kwatermistrz Jeneralny Sztabu Głównego J. C. M. Wielkiego Xięcia CESARZEWICZA. Jerzy *Fanshawe* 3, Jenerał-Major, z orszaku J. C. M. Wielkiego Xięcia CESARZEWICZA. Jan *Danilow*, urzędnik 4 klasy, Dyrektor Kancellaryi Wojenney J. C. M. Wielkiego Xięcia CESARZEWICZA. Łukasz *Kototow*, urzędnik 4 klasy Kommissoryatu Cesarzko-Rosyjskiego. Alexander *Skrebicki*, Urzędnik 4 klasy, Dyrektor Kommissyi żywności Korpusu Litewskiego. Henryk Hr. *Zabietto*, Koniuszy Dworu Królewsko-Polskiego. Jan Kolumna *Zaboklicki*, Mistrz Obrzędów Dworu Królewsko-Polskiego. Józef *Tymowski*, Szambelan, Radca Stanu Nadzwyczajny. Ignacy *Turkułł*, Szambelan, Radca Stanu Nadzwyczajny, Naczelnik Dyrektor Kancellaryi Królewskiej Sekretaryatn Stanu. Marcin *Zaleski*, Radca Stanu Nadzwyczajny. Augustyn *Karski*, Radca Stanu Nadzwyczajny, Sekretarz Jeneralny w Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policyi. Jan *Mostowski*, Prezes Kommissyi Województwa Augustowskiego. Jarosław *Christiani*, Dyrektor Jeneralny Dróg i Mostów. Mateusz *Lubowidzki*, Vice-Prezydent Urzędu Muncypalnego Miasta Stołecznego *Warszawy*. Alexander *Brocki*, Radca Stanu, Dyrektor Jeneralny w Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu. Józef *Morawski*, Radca Stanu, Dyrektor Jeneralny w Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu.

Kawalerami orderu S. Stanisława II. klasy. Sergiusz Hrabia *Strogonow*, Jenerał - Major Orszaku Jego Cesarzkiej Mości Bazyli *Żukowski*, Radca Stanu, Nanczyciel J. C. M. Następcy Tronu. X. Franciszek *Pawłowski*, Biskup Koadjutor Biskupa Płockiego. X. Wawrzyniec *Gutowski*, Biskup *in partibus*, Prałat Katedry Płockiej. X. Maciej *Węgierski*, Dziekan Metropolitalny Warszawski. X. Teodor *Wiesiołowski*, Proboszcz Kolegiaty Łowickiej. Karol *Turno*, Pułkownik pułku Strzelców konnych gwardyi, Adjutant J. C. M. Wielkiego Xięcia CESARZEWICZA. Leon *Kieł*, Pułkownik pułku gwardyi Kirysyierów Podolskich, Adjutant J. C. M. Wielkiego Xięcia CESARZEWICZA. Michał *Tokarski*, Prokurator Jeneralny przy Sądzie Appellacyynym. Antoni *Rzempotuski*, Pisarz Trybunału Naywyższej Instancyi. Karol *Brodowski*, Referendarz Stanu Nadzwyczajny, Dyrektor Jeneralny Kancellaryi Rady Stanu. Edward *Rakiety*, Sekretarz Jeneralny Kommissyi Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego. Adam *Zubellewicz*, Wizytator Jeneralny Szkół. Marcin *Grabowski*, Sędzia Naywyższej Instancyi. Franciszek *Drzewiecki*, Sędzia Appellacyyny. Stanisław *Sędzimir*, Sędzia Naywyższej Instancyi. Ludwik *Ustrzycki*, Sędzia Appellacyyny. Marcelli *Sobocki*, Sędzia Appellacyyny. Kajetan *Suchodolski*, Sędzia Appel. Franciszek *Łysiński*, Prezes Sądu Kryminalnego Województwa Mazowieckiego i Kaliskiego. Felix *Dwernicki*, Prezes Trybunału Cywilnego Województwa Kaliskiego. Józef *Dembowski*, Prezes Trybunału Cywilnego Województwa Płockiego. Piotr *Brzozowski*, Prezes Trybunału Cywilnego Województwa Mazowieckiego. Piotr *Zaborowski*, Sędzia Pokoju. Zygmunt Hrabia *Rusocki* Sędzia Pokoju. Henryk *Deboli*, Prezes Kommissyi Województwa Sandomierskiego. Franciszek *Jazwiński*, Referendarz Stanu Nadzwyczajny, Naczelnik Wydziału w Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policyi. Alexander *Kożuchowski*, Kommissarz w Kommissyi Województwa Mazowieckiego. Ludwik *Hauke*, Radca Stanu Nadzwyczajny, Naczelnik wydziału Górnictwa. Antoni *Siennicki*, Referendarz Stanu Nadzwyczajny, Prezes Kommissyi Obrachunkowej. Antoni *Bobrowski*, Referendarz Stanu Nadzwyczajny. Konstanty *Kochanowski*, Dyrektor Jeneralny Loteryi. Józef *Lubowidzki*, Radca Stanu Nadzwyczajny, Vice-Prezes Banku Polskiego. Józef *Czyżewski*, Radca Kommissyi Centralney Likwidacyyney. Wojciech *Rogoziński*, Radca Pro-

kuratorji Jeneralney. Ignacy Paschalski, Radca Prokuratorji Jeneralney. Henryk Hrabia Lubieński, Dyrektor Banku Polskiego.

Dnia 31 z. miesiąca dany był obiad u Dworu, na którym Senatorowie, Posłowie i Deputowani, niemniej wyższe Władze Cywilne i Wojskowe, miały zaszczyt się zjawić.

Dnia tegoż NAYJAŚNIEYSI PANSTWO wraz z całą familią, niemniej J. K. Mość Xiążę Wilhelmu Pruski; raczyli być na widowisku daném w Teatrze Narodowym. Dawno scena nasza nie miała podobnego zaszczytu. Napływ widzów do sali widowisk był niezmierny; liczba żądających biletów i nie mogących ich pozyskać, jeszcze większa. Wystawiono dnia tego nową Operę narodową, napisaną wierszem przez Ludwika Dmuszewskiego, pod tytułem: *Cecylia Piaseczyńska*, do której Karol Kurpiński Mistrz Kapeli Dworu Królewsko-Polskiego muzykę ułożył. Gdy w końcu sztuki stosowne do okoliczności słowa słyszeć się dały, rozległy się po całej sali wielokrotnie powtarzane okrzyki radości, wynurające nayszczersze życzenia Polaków, aby Przedwieczny w jak najdłuższe lata zachował drogie życie ukochanych MONARCHY i MONARCHINI, tudzież całej Najjaśniejszej Familii Panującej.

A U S T R Y A. Wiedeń dnia 19 maja.

(z Gazety Warszawskiej).

Monarcha nasz uwiadomił Xiążęcia Hohenzollern Prezesa nadworney rady wojennej, iż Xiążę Gustaw, zostający w Cesarsko-Królewskiej służbie wojskowej, oświadczył życzenie przyjęcia tytułu Xiążęcia Wazy, pod którym ma być nadal umieszczony na liście wojskowej.

N I E M C Y. Od brzegów Menu dnia 14 maja.

(z Gazety Warszawskiej).

Król Jmc Bawarski wrócił dnia 12 b. m. z Włoch do Monachium, stolicy swojej.

Gazeta powszechna Niemiecka umieściła następujący artykuł o charakterze Sułtana Mahmuda, którego autorem zdaje się być znany przyjaciel Greków Pan Eynard. — „Dziki charakter, który Mahmud okazał względem Janczarów, i tegość, z jaką nastawał na zniszczenie tego okropnego korpusu, umieściły Sułtana, podług opinii publicznej, w rzędzie wielkich ludzi. Obszerną byłoby rzeczą, przedsięwzięcia. Brak energii ze strony Janczarów naywięcej się do tego przyczynił, i czy to przypadkiem lub szczęściem, dokazał tego, czego jego poprzednicy dokazać nie mogli. Lecz ten czyn nie zdoła jeszcze uczynić Mahmuda wielkim człowiekiem, i chcący go porównywać z Piotrem Wielkim, popełnili błąd nie do darowania. Mahmud był wychowany w Seraju; był w ręku rzeźniców; nie posiada żadnej nauki i wiadomości o państwach europejskich, ich potęgze i polityce. Panującą jego namietnością jest wojskowość, lecz gdzież się uczył sztuki wojennej? Mniema, iż dosyć jest dobrze bronią robić i kilka obrótów umieć, aby być dobrym jenerałem. Naywiększém jego upodobaniem jest musztrować wojsko. Przepędza czas na drobnych rzeczach, każe Muzułmanom golić brody, zdejmować zawoje i zniechęca ich nie ćwicząc we właściwej sztuce wojowania. Szczególném znamieniem charakteru Mahmuda jest samolubstwo. Mieni się wielkim człowiekiem; wielkim wojownikiem; wielkim politykiem. Upor swój, uprzedzenie, dumę,

uważa za dowody bohaterstwa. Sposób jego rządzenia zależy na poświęceniu głów, które napotyka. Nie cierpi żadnego oporu, nie słucha żadnej rady i spuszcza się sam na siebie, chociaż nie ma doświadczenia. Panuje jako samowładca i nikt mu się nie waży czynić przedstawień. Jeżeli co czasem potwierdzi Reis-Effendemu, będąc w dobrym humorze; to znówu potem cofa. Dla tego także nie mogła się nigdy dyplomatyka europejska spuszczać na odpowiedzi Reis-Effendego. Magnaci Państwa są na pozór podlegli i uniżeni. Tym czasem widzą wszyscy, dokąd ich zaślepienie Mahmuda prowadzi; lecz w razie jakiego nieśczęścia żaden się z nich nie ruszy. Lud równie jest Sułtanowi posłuszny, ponieważ się lędzi przeciwrotami doniesieniami, i mniema, że Rossyjska armija wkrótce zniszczoną zostanie. Lecz z uwiadomieniem, że się niebezpieczeństwo będzie zbliżało, ten mniemany zapał przemieni się w nienawiść, i sprawi krwawą rewolucyą. — Posłowie zagraniczni postępowali sobie ciągle w *Stambule* prawnie i po przyjacielsku. Okazywali się rzetelnymi i dobrze życzącymi Porcie. Lecz to, co by się było udało u każdego Monarchy, u Mahmuda miało przeciwny skutek. Przez to wzmogła się w nim tylko żądza opierania się wszystkiemu, i nie śmiał wcale korzystać z nayusilniejszych przedstawień. Wszędzie, gdzie sobie tylko życzone pokój i ludzkości, spotrzągał jedynie słabość i obawę, a przez to powiększała się tylko jego duma i zaślepienie. Oto jest Monarcha, którego wystawiają za wielkiego człowieka; lecz w krótko zobaczymy, czyli nie zasługuje na inny wcale przydomek.“

A N G L I A. Londyn dnia 15 maja.

(z Gazety Warszawskiej).

Słychać, iż Parlament na początku ozerwca będzie odroczonym; ułatwiono bowiem interessa krajowe.

Zdaje się rzeczą pewną, iż wszyscy mieszkańcy angielscy, oprócz dyrektorów i wielu (lecz nie wszystkich) akcyonaryuszów Kompanii Wschodnio-Indyjskiej, życzą sobie aby nie ponowiono przywileju teyże Kompanii.

H I S Z P A N I A. Madryt dnia 10 maja.

(z Gazety Warszawskiej).

Choroba Królowej wzmagą się tak raptownie, iż mała jest nadzieja, aby żyła. Dnia 7 b. m. lekarze oświadczyli Królowi, iż dostojna małżonka jego znajduje się w stanie nieczyniącym prawie nadziei. W południe tegoż dnia, Królowa, stosownie do własnego swego życzenia, przyjęła święte Sakramenta, a nazajutrz zalecono odprawiać publiczne modlitwy o jej zdrowie w kościołach krajowych. W tymże czasie, naykosztowniejsze relikwie z kościołów, będących w Madrycie, Alkala i Toledo sprowadzono do Aranjuez, i w pokojach Królowej wystawiono. Dnia 8. b. m. stan zdrowia Królowej był nieco zaspokajający; lecz nazajutrz gorączka tak się powiększyła, iż Królowa przez kilka godzin była bez zmysłów, i co chwila spodziewano się jej skonania. Po przystawieniu pijawek nastąpiła niejaka ulga; wszakże nie można jeszcze mieć naymniejszej nadziei. Od dnia 8 b. m. zamknięto teatru i wszelkie publiczne zabawy są zakazane.

— Dnia 5 b. m. zaszła tu krwawa kłótnia między strzelcami pieszemi gwardyi Królewskiej i ochotnikami rojalistowskimi. Liczba ranionych jest dosyć znaczna. Od niejakego czasu zdawało się, iż niechęć między temi korpusami ustaje; lecz po zdarzonym wypadku obawiać się trzeba ponownienia podobnych rozruchów.

Pozwolono drukować. Zpolecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej Buchariski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakey.